

**W trakcie gdy zespół miał dziś wolne, Javier Pastore stawiał się przed południem w Villa Stuart w związku z dolegliwościami mięśniowymi, które nie pozwalają mu regularnie trenować. Badania, które przeszedł, podają media, nie wykazały żadnych urazów mięśniowych i wkrótce powinien wrócić do pracy z grupą.**

W zeszłym sezonie Argentyńczyk zmagał się z kontuzjami. Pięć urazów łydki spowodowało, że sezon w jego wykonaniu był zdecydowanie negatywny i dziś, mimo że mamy do czynienia jedynie z nadwyrężeniem mięśni, piłkarzem trzeba zarządzać by uniknąć niebezpieczeństwa nawrotu czegoś poważnego. Gdyby Roma mogła, prawdopodobnie pozbyłaby się byłego gracza PSG, ale nie ma aktualnie klubów, które mogą zagwarantować zarobki zbliżone do tych, które gwarantuje mu Roma (3,5 mln na rękę do 2023 roku). Roma rozmawiała o jego sytuacji z Milanem, gdy pytała o Suso, ale skończyło się na niczym. Sam gracz otrzymał propozycje z Chin, ale je odrzucił, chcąc grać na arenie, która liczy się piłkarsko.

W trakcie obozu przedsezonowego Pastore opuścił aż 5 z 8 sparingów i praktycznie nigdy nie występował na swojej naturalnej pozycji, trequartista. Fonseca próbował go w dwójkę w środka pola na pozycji reżysera gry. Gdy tylko rytm treningów wzrósł, były gracz Palermo podniósł białą flagę.

Autor: abruzzo